

Modlitwa wiernych:

1. *Jak można wytłumaczyć słowa wypowiedziane przez Mnie przy stworzeniu człowieka: „Uczyńmy człowieka na nasz obraz i podobieństwo”? Jak stworzenie, które jest tak niezdolne, może być podobne do Mnie i może być moim obrazem? Tylko w mojej Woli może to osiągnąć, ponieważ czyniąc Ją swoją własną, działa w sposób boski, a przez powtarzanie boskich czynów upodabnia się do Mnie, stając się moim doskonałym obrazem. To tak jak w przypadku dziecka, które staje się podobne do swojego nauczyciela, kiedy powtarza czyny, które w nim widzi. Tak więc tylko moja Wola upodabnia stworzenie do Mnie. Dlatego tak bardzo zależy Mi na tym, aby stworzenie uczyniło Ją swoją własną i zrealizowało prawdziwy cel, dla którego zostało stworzone.¹*

Duchu Święty! Prosimy Cię za Kościół Święty! Spraw, aby wskazywał swoim wiernym prawdziwy cel, dla którego zostali stworzeni – uczynienie Twojej Woli swoją własną.

2. *Córko moja, daj Mi odpocząć. Daj upust mojej miłości. Jeśli sprawiedliwość chce się wyladować, może się wyladować na wszystkich stworzeniach. Natomiast moja miłość może sobie ulżyć tylko z tym, kto Mnie miłuje, z tym, kto jest zraniony moją własną miłością, z tym, kto do szaleństwa szuka ulgi w mojej miłości i prosi Mnie o więcej miłości. A gdyby moja miłość nie znalazła stworzenia, które dałoby jej upust, moja sprawiedliwość byłaby bardziej rozpalona i zadałaby ostatni cios, by zniszczyć biedne stworzenia.²*

Duchu Święty! Prosimy Cię za papieża, biskupów i kapłanów. Spraw, aby umiłowali Cię ponad wszystko i wciąż prosili Cię o więcej miłości.

¹ Luiza Piccarreta, *Księga Nieba*, t. 11 (od 14 lutego 1912 do 24 lutego 1917), s. 75, w: <http://www.wolaboza.org/wp-content/uploads/2021/11/KsiegaNieba11.pdf>.

² Tamże, s. 77-78.

3. *Córko moja, kiedy ten, kto czyni moją Wolę, dokonuje czegoś, jego dzieło staje się światłem. Kiedy mówi, kiedy myśli, kiedy pragnie, kiedy chodzi itd., jego słowa, myśli, pragnienia, kroki przemieniają się całkowicie w światło, i to w światło, które zaczerpnięte jest z mojego Słońca. Tak więc moja Wola z tak wielką siłą przyciąga tego, kto Ją czyni, że obraca nim nieustannie wokół tego światła. A kiedy się obraca, pobiera więcej światła, które sprawia, że pozostaje we Mnie nieustannie zachwycony.*³

Duchu Święty! Prosimy Cię za Księdza Piotra. Przymnażaj Mu nieustannie łaski doskonałego wypełniania Twojej Świętej Woli.

4. *Córko moja, prawdziwa miłość nie ulega niezadowoleniu, co więcej, korzysta z okazji, żeby mocą miłości przemienić niezadowolenie w najpiękniejszą radość. Ponadto, skoro Ja jestem radością ponad wszelką radość, nie mogę tolerować żadnego niezadowolenia w duszy, która Mnie miłuje, gdyż odczuwam jej niezadowolenie, bardziej niż gdyby było moim własnym, i jestem zmuszony dać jej to, co ją uszczęśliwia, aby całkowicie dostosować ją do siebie. W przeciwnym razie pojawiłyby się niespójne i odmienne włókna oraz bicie serca i myśli, które naruszyłyby to, co jest najpiękniejsze w naszej harmonii. Ja zaś nie mogę tolerować tego w tym, kto naprawdę Mnie miłuje.*⁴

Duchu Święty! Prosimy Cię przemieniaj mocą Twojej Miłości nasze niezadowolenie w najpiękniejszą radość.

³ Tamże, s. 54.

⁴ Tamże, s. 15-16.

5. *Córko moja, dusze, które jak lśniące klejnoty będą błyszczeć mocniej w koronie mojego miłosierdzia, to dusze, które mają więcej zaufania, ponieważ im więcej ufności mają, tym więcej pozwalają działać mojemu miłosierdziu, aby wylało wszelką łaskę, jakiej chcą. Natomiast ten, kto nie ma prawdziwej ufności, sam zamyka we Mnie łaski i ciągle pozostaje ubogi i ogołcony. Moja miłość zaś pozostaje we Mnie, a Ja bardzo cierpię z tego powodu. Aby tak bardzo nie cierpieć i móc swobodnie dać upust mojej miłości, porozumiewam się bardziej z duszami, które są ufne, niż z innymi, gdyż z nimi mogę dać upust mojej miłości, mogę żartować i toczyć miłosny spór, ponieważ nie ma obaw, że się poczują urażone lub się przestraszą. Wręcz przeciwnie, stają się bardziej odważne i przyjmują wszystko, aby móc Mnie bardziej miłować. Tak więc ufne dusze są ujściem i rozrywką mojej miłości, są najbardziej urocze i najbogatsze.*⁵

Duchu Święty! Prosimy Cię o łaskę bezgranicznej ufności Tobie.

6. *Córko moja, przyjemność, jaką czerpię z mojej Woli, jest tak wielka, że gdy tylko słyszę, jak się o Niej mówi, tryskam radością i wzywam całe Niebo do świętowania. Wyobraź sobie, co będzie z duszami, które Ją czynią. Znajduję w nich wszelką radość i daję im wszelką radość. Ich życie jest życiem błogosławionych. Tylko dwie rzeczy leżą im na sercu. Tylko dwóch rzeczy pragną i pożądamy: mojej Woli i Miłości.*⁶

Duchu Święty! Prosimy Cię o łaskę umiłowania Twojej Woli ponad wszystko.

⁵ Tamże, s. 13-14.

⁶ Tamże, s. 12.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Przyjdź, o Jezu, i wniknij we mnie. Przyjmij we mnie samego siebie, a potem ofiaruj tę Komunię sobie, aby otrzymać zadowolenie i wynagrodzenie za Twoje własne Sakramentalne Życie. Tę Komunię, którą Ty czynisz (za moim pośrednictwem), przyjmij ode mnie, jak gdyby była moją. Spraw, o Jezu, abym mogła w małej przestrzeni przypadłości Hostii, do której Ty przybywasz zjednoczyć się ze mną, zawrzeć bicia serca stworzeń wraz ze wszystkimi zadośćuczynieniami, jakie są konieczne. Ty zaś, o Jezu, przypieczętuj te serca miłością i zadośćuczynieniem, przez Ciebie dokonany, a należnym Ci się od nich.⁷

⁷ *Szkola modlitwy w Woli Bożej*. Zbiór modlitw Sługi Bożej Luízy Piccarreta, red. O. Pablo Martín, s. 60-61, w: <http://wolaboza.org/wp-content/uploads/2016/01/SzkolaModlitwy.pdf>.

Komentarz po Komunii Świętej I:

Jezu mój, moja słodka Miłości, skoro chcesz, abym Cię naśladowała, to ja tulę Cię w swoich ramionach, a zanurzając się w Twojej Woli, tulę Cię w ramionach wszystkich. Moje serce w imieniu wszystkich pływa w ogromie Twojej Miłości... Chociaż drzę przed Twoim Majestatem, to ja także powtarzam: kocham Cię, kocham. Kocham Cię miłością ogromną, kocham Cię miłością odwieczną, nieskończoną i niekończącą się... W Twojej Woli znajdują się wszystkie dusze, teraźniejsze i przyszłe, dlatego wszystkim duszom chcę ofiarować Ciebie, aby dać Ci chwałę, zadowolenie i miłość, jak gdyby wszystkie Cię przyjęły. W Twojej Woli pragnę dać Ci pełne zadośćuczynienie za wszystkich. I dopóki będzie serce na ziemi, które odważy się Ciebie obrazić, będę za nie wynagradzać Twojemu rozpalonemu Sercu, a Twoimi płomieniami dam miłość wszystkim, aby dać Ci miłość w imieniu wszystkich.⁸

⁸ Tamże, s. 63.

Komentarz po Komunii Świętej II:

W tym Sakramencie miłości czuwaj nade mną, pomagaj mi i nie pozwól, bym kiedykolwiek Cię obraziła. W Twojej Woli, o Jezu, powtarzam, że Cię wielbię. Chciałabym rozpylić moją małą istotę i rozproszyć ją w bezmiarze Twojej Woli. Chciałabym połączyć razem Niebo i ziemię, aby przedłożyć je w uniżeniu przed Tobą, wszystkich w akcie adorowania Ciebie różnorodnym uwielbieniem, i dać Ci w imieniu wszystkich całkowite uwielbienie...⁹

⁹ Tamże.

Komentarz po Komunii Świętej III:

Moje słodkie Życie, pragnę uczynić dokładnie to, co Ty uczyniłeś, gdy przyjąłeś siebie samego. Chcę dokonać wszystkich tych pełnych czynów. Chcę wraz z Tobą ofiarować moją Komunię, jak Ty ją ofiarowałeś dla pełnej chwały Ojca, dla pełnego zadośćuczynienia i wynagrodzenia wszystkich zniewag. Pragnę w ten sposób wybłagać, żeby wszyscy mogli Cię przyjąć i otrzymać Życie Boże. Chcę oddać Ojcu chwałę, jak gdyby wszyscy przyjęli Komunię Świętą.¹⁰

¹⁰ Tamże, s. 63-64.